Nr. 273 (1350). Cena 70 mk. Włocławek, czwartek dnia 30 listopada 1922 r. Rok V

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 1500, na prow: mk. 1900. Za odnoszenie do domu dolicza się 300 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 300 mk., druga i trzecia 225 mk. czwarta 8-łamowa 100 mk. Ogł. drobne po 50 m za wyraz, tłust. druk podwójnie. Najmn. ogł. 500 mk. Dla zagrna. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

Uwaga!

Osoby, które w ubiegłą niedzielę były na zebraniu w Gimn. Państw. i zapisały się na Czł. Tow. Przyj. Mł. a nie mają wypisanego nazwiska na kwicie, uprasza się o przybycie z kwitem w interesie własnym, Cyganka 30 m. 9 od 12—6 pp.

Otwarcie Sejmu.

Warszawa przybrana we wtorek od rana w barwy narodowe. Z balkonów powiewały tysiące sztandarów dla uświetnienia dnia uroczystego.

Pogoda sprzyjała uroczystości. Zimowe słońce lało swe blaski na biel śnieżną, kryjącą ulice. Liczne zastępy ludności wylegly na miasto, dążąc w stronę katedry św. Jana, aby być świadkami przejazdu dostojników państwowych na nabożeństwo uroczyste, od którego obchód otwarcia sejmu i senatu rozpoczęto.

Nabożeństwo w katedrze.

Około g. 10 zrana, zaczęto się gromadzić w katedrze św. Jana na nabożeństwo uroczyste na intencję nowego sejmu i senatu.

Od placu Zamkowego do wejścia do świątyni ustawiono szturmową kompanję honorową ze sztandarami i orkiestrą wojskową.

W świątyni wzdłuż nawy głównej stał szpaler wojskowy oraz delegacje cechowe ze sztandarami.

Fotele w prezbiterjum zajęli przedstawiciele rządu in corpore z prezes. dr. Nowakiem, marszałek W. Trąpczyński z wicemarszałkami oraz liczne gremjum senatorów i posłów, ciało dyplomatyczne w pełnym składzie w mundurach galowych, przedstawiciele zarządu miasta z senatorem, prezesem I. Balińskim, liczne grono przedstawicieli jeneralicji, sądownictwa, kapituł orderów Rzeczypospolitej, wyższych uczelni, komendy miasta, komisarjatu rządu.

Uroczystą mszę św. celebrował Jego Eminencja ks. kardynał Al. Kakowski w licznej asyście, przy dźwiękach orkiestry.

Po mszy świętej przemówił z kazalnicy ks. superior Pawelski. Mówił o doniosłej, historycznej chwili, o oczekiwaniach i nadziejach narodu. Przypomniał dzieje nasze, rozterki wewnętrzne i bólem miłości ojczyzny przejęte słowa gromów ks. Skargi, ostrzegające przed waśni i rozterek skutkami. I dziś, po wiekach doświadczeń — mówił kaznodzieja — przez serca ludzkie przepływa drżenie trwożne na myśl o istniejących swarach partyjnych, gdy nam więcej, niż kiedykolwiek potrzebne są jedna myśl, jedna dusza i jedno serce — troską o dobro narodu i kraju przejęte.

O godz. 12 min. 45 rozpoczęło się pierwsze uroczyste posiedzenie sejmu. Gwarna dotąd sala obrad, w której plączą się grupy posłów, niemających dotąd wyznaczonych miejsc, nieruchomieje w uroczystej ciszy i w tej chwili na trybunie parlamentarnej zjawia się naczelnik państwa w mundurze marszałkowskim, przepasany błękitną wstęgą orderu Białego Orła, w otoczeniu adjutanta jeneralnego, jen. Jacyny, i dwóch adjutantów.

Z Trybuny przemówił Naczelnik Państwa, a następnie przemawiał tymczasowy marszałek Sejmu, poseł Brownsford.

Groźne jutro.

Wybory do Sejmu i Senatu przyniosły nam dopiero połowiczną wygraną. Stronnictwa narodowe zwycięzyły dopiero w łonie społeczeństwa polskiego. Wypowiedziało się ono wyraźnie w tym duchu, iż ma dość rządów lewicowo-żydowskich, że potępia system socjalistyczno-austrjacki oraz osobisto - konspiracyjno-ryzykancką politykę p. Piłsudskiego. Robotnik polski odwraca się od żydowsko-socjalistycznych PPS. i NPR., a chłop od swych paskopiastujących opiekunów, który frymarczyli honorem ziemią i krwią rodaków (p. Dąbski w Rydze), oraz skompromitowanych Dojlidami (Kiernik) i wogóle nieczystemi sposobami powojennego wzbogacania się (spoliczkowany p. Bryl). Wszystkie warstwy społeczeństwa naszego, szczególnie w dwóch niezażonych zgniliną austrjacką dzielnicach (Wielkopolska z Pomorzem i Śląskiem oraz b. Kongresówka, oświadczyły się wyraźnie za polityką jawną, za polskim sposobem gospodarki przeciwnym socjalistyczno-monopolowym pomysłom, za praworządnością opartą na Konstytucji i zasadach chrześcijańskich, słowem za temi hasłami, które wysunęła 8-ka, za ludźmi, którzy stoją na gruncie narodowym i chrześcijańskim.

To jest dużo, ale jeszcze nie wszystko. Wygraliśmy w opinji społeczeństwa polskiego, odnieśliśmy triumf moralny, który zwykle poprzedza zwycięstwo ostateczne, ale aby je osiągnąć, trzeba jeszcze dalej walczyć, trzeba nie szczędzić trudu i ofiar.

Nie mamy jeszcze zapewnionej większości w Sejmie, nie wygraliśmy jeszcze w całym kraju, którego wielkie obszary nie zdołało jeszcze przeniknąć odradzające światło prawdy i w którym przybłędy obce i pasorzyty posiadają wiele swych czarnych twierdz zbudowanych na fałszu i krzywdzie, trzymających się jeszcze dzięki ciemności otumanionego na wschodzie ludu, dzięki zarazie nienawiści klasowej, dzięki tym judaszowym srebrnikom, jakich na okłamywanie i podkopywanie Polski nie szczędzi ani żydowska dziś Moskwa, ani wciąż jeszcze hakatystyczny Berlin.

Właśnie dziś, kiedy jesteśmy już w połowie drogi do zwycięstwa wewnętrznego — trzeba nam być przygotowanymi na najzaciętsze wybuchy wściekłości, na ryzykanckie ataki ze strony wszystkich wrogów światła i sprawiedliwości. Nie omieszkają oni wykorzystać trudnego położenia gospodarczego kraju i nie zaniedbają wytężyć wszystkich sił, aby przeszkodzić stworzeniu większości w Sejmie, bez której trudno będzie usunąć rządy lewicowe i zaprowadzić spokój, ład oraz przywrócić dobrobyt w Polsce.

Widzimy, co się dziś np. w PSL. dzieje. Witos widząc, jaki jest nastrój w społeczeństwie, chciałby wejść na lepszą drogę, chciałby przeciwstawić się żydom i Niemcom — ale lejbgwardziści belwederscy, wysługujący się Belwederowi i lewicy, panowie Dąbscy stają mu na drodze, a żydki z PPS. grożą mu przemówieniem ulicy".

Najbliższe dni okażą, czy p. Witos ulęknie się żydowskiego „rejwachu" i bolszewickiego kija, czy pójdzie za głosem sumienia, czy też za podszeptem pachołków mniejszości, czy zapisze się w historji jako wierny syn Ojczyzny, czy też pohańbi swe imię wysługiwaniem się złej, antynarodowej sprawie.

* * *

To są trudności wewnętrzne. Najmniejszą troską o jutro przejąć nas musi zawikłana sytuacja międzynarodowa, a przedewszystkiem to, co nasi sąsiedzi knują.

Na wschodzie Bolszewja zaprasza nas na konferencję pokojową do Moskwy, ale jednocześnie wyciska z robotnika i chłopa ostatnie środki na wprost gorączkowe zbrojenie się. nie mniej usilnie zbroją się Niemcy, pokryte calą siecią drobnych domowych fabryczek karabinów, granatów itd.

Niemców może jeszcze od wystąpienia powstrzymać postawa Francji, ale od „niespodzianek" ze Wschodu nikt oprócz własnej siły, jedności i czujności, nas nie obroni.

Dalej na bacznej trzeba mieć uwadze wzrastający w Niemczech komunizm. Jeżeli on górę weźmie, to wówczas Polska będzie jako wyspa na czerwonem morzu bolszewizmu, wyspa, której skały podminowują wrogi wewnętrzne.

* * *

Wobec tak groźnego jutra, wobec naporu wewnętrznego i prawdopodobieństwa jeszcze dalszych w kraju rządów lewicowo-niemiecko-żydowskich, trzeba nam, Polakom z krwi i ducha nietylko zrzeszać się w niezłomny żywy mur serc i charakterów, ale także obmyśleć nowe sposoby zwalczania niebezpieczeństwa i uprzedzenia burzy.

S. M.

Patryotyzm, polegający na odruchach lub nastrojach, niewiele wart. Odruch płomienny szybko wypala się, gaśnie jak łojówka. Patrjota winien mieć plan nieustannego działania.

Na pierwszym miejscu planu odbudowy naszego państwa musi być postawione uregulowanie finansów. Wiedzą o tem nasi straszni i przebiegli wrogowie, może lepiej niż nasze społeczeństwo. Wiedzą, że bez niepodległości finansowej o niepodległości politycznej nie może być mowy, że można mieć nawet godła i sztandary, a wystarczy zgnieść naród ekonomicznie, by te sztandary nie były wyobrażeniem siły rzeczywistej.

Przeżywamy moment kulminacyjny. Obecny kurs naszej marki nie pozostaje w żadnym zdrowym stosunku do przyrodzonych bogactw Polski. W tej chwili przejściowej, gdy wobec chaosu ekonomicznego w rolnictwie, handlu i przemyśle niepodobna marzyć o jakiejkolwiek równowadze budżetu państwowego, jedynym sposobem wyjścia z sytuacji jest umieszczenie znaczniejszej ilości marek w Pożyczce Złotej.

Wszyscy Obywatele muszą stanąć do pospolitego ruszenia pieniężnego, jeśli chcą zabezpieczyć państwu stałe warunki rozwoju, a sobie korzyści, jakie z uregulowania waluty płynąć będą.

Spalenie statków z uchodźcami.

BUKARESZT, 29-go listopada. (Russpress.) Pasażerowie statku angielskiego »General«, przybyłego do Konstanzy, opowiadają, że parostatki »Erzerum« i »Medina«, które wiozły uchodźców greków i ormian z Azji Mniejszej i były w drodze, na morzu Czarnem, zatrzymane przez statek wojenny kemalistów. Podróżni i załoga zmuszeni byli przesiąść się do łodzi ratunkowych, za wyjątkiem jednego z księży ormiańskich, którego turcy przywiązali do masztu. Bagaże zrabowano, a oba statki spalono. Podróżnych uratował statek francuski „Marechal Foche", płynący z Konstanzy do Konstantynopola.

Wykaz głosowania do Senatu w pow. Lipnowskim.

Nr. Obw.	Nr. Nr. List	1	2	3	4	5	7	8	10	11	12	15	16	18	20	23	25	Ogółem
	Siedziba Komisji:																	
1	Dobrzyń n. W., Magistrat	—	44	8	—	2	—	544	—	—	—	—	255	—	—	—	—	853
2	Lipno, Magistrat	—	38	6	—	—	—	501	13	—	—	—	367	—	—	—	—	925
3	Lipno, Sąd Pokoju II-go Okręgu	—	76	4	—	—	—	348	21	—	—	—	284	—	—	—	—	733
4	Lipno, Sąd Pokoju I go Okręgu	—	163	16	—	—	—	421	5	—	—	—	150	—	—	—	—	755
5	gm. Bobrowniki, Urząd gminny	—	—	—	—	—	—	431	—	—	3	—	330	—	—	—	—	764
6	Brzeźno, szkoła	—	79	94	—	—	—	77	—	—	—	—	239	—	—	—	—	489
7	gm. Halin, Urząd gminny	1	78	302	—	—	—	190	—	—	7	—	64	—	—	—	—	642
8	Płomiany, u sołtysa	—	145	207	—	—	—	242	—	—	—	—	15	—	—	—	—	609
9	gm. Czarne, szkoła	12	117	63	—	—	—	319	—	—	—	—	204	—	—	—	—	715
10	Wielgie, Urząd gminny	20	60	148	—	—	—	310	1	—	—	—	179	—	—	—	—	618
11	Dobrzejewice, Urząd gminny	4	75	131	—	—	1	457	—	—	5	—	56	—	—	—	—	729
12	Lubicz, szkoła	6	75	8	—	—	37	262	—	—	—	—	268	—	—	—	—	656
13	Lipno, gm. Jastrzębie, Urząd gminny	41	61	55	—	—	—	290	—	—	2	—	45	—	—	—	—	494
14	Karnkowo, szkoła	17	111	84	—	—	—	156	—	—	—	—	20	—	—	—	—	388
15	gm. Kikoł, Urząd gminny	13	160	14	—	—	—	309	—	—	—	—	128	—	—	—	—	624
16	Lubin, szkoła	10	90	64	—	—	—	165	—	—	—	—	92	—	—	—	—	421
17	Rumunki, Makowiec, szkoła	53	71	82	—	—	—	241	—	—	—	—	144	—	—	—	—	591
18	Radomiec, gm. Kłokock, u sołtysa	—	43	88	—	—	—	146	—	—	—	—	222	—	—	—	—	499
19	Kłokock, u sołtysa	—	84	22	—	—	—	80	—	—	3	—	195	—	—	—	—	312
20	gm. Ligowo, Urząd gminny	—	90	85	—	—	—	374	—	—	3	—	104	—	—	—	—	656
21	Zródło, szkoła	—	71	220	—	—	—	86	—	—	—	1	88	—	—	—	—	466
22	gm. Mazowsze, Urząd gminny	10	162	13	—	—	—	177	—	—	12	—	88	—	—	—	—	462
23	Zębowo, szkoła	1	146	31	—	—	—	225	—	—	10	—	65	—	—	—	—	478
24	Działyń, szkoła	94	105	6	—	—	—	176	—	—	—	—	127	—	—	—	—	508
25	gm. Nowogród, Urząd gminny	146	192	37	—	1	—	233	—	—	—	—	9	—	—	—	—	617
26	Ciechocin, szkoła	26	15	79	—	—	2	308	—	—	3	—	8	—	—	—	—	422
27	gm. Obrowo, Urząd gmin., Czerników	17	206	69	—	—	—	317	—	—	4	—	118	—	—	—	—	731
28	Osiek, szkoła	6	4	35	—	—	—	303	—	—	4	—	206	—	—	—	—	558
29	Zaduszniki gm. Oleszno, Urząd gmin.	—	145	80	—	—	—	211	—	—	1	—	98	—	—	—	—	535
30	Grochowalsk, szkoła	—	145	38	—	—	—	338	—	—	1	—	7	—	—	—	—	529
31	gm. Ossówka, Urząd gminny	24	101	7	—	—	—	205	1	—	6	—	239	—	—	—	—	583
32	Steklin, szkoła	4	168	79	—	—	—	139	8	—	—	—	103	—	—	—	—	501
33	Skępe gm., Urząd gminny	6	70	60	—	—	—	521	—	—	26	2	82	—	—	—	—	767
34	Rumunki, Łękie, szkoła	36	82	201	—	—	—	130	2	—	8	6	285	—	—	—	—	750
35	Huta Skępska, szkoła	11	90	262	—	—	—	174	—	—	33	—	36	—	—	—	—	606
36	gm. Szpetal Górny, szkoła	—	5	44	—	8	—	470	—	—	1	—	189	—	—	—	—	717
37	Fabjanki, Urząd gminny	—	87	76	—	1	—	284	—	—	19	—	154	—	—	—	—	621
38	Chełmica Wielka, cukrownia	—	103	110	—	1	—	328	—	—	12	—	35	—	—	—	—	589
39	gm. Tłuchowo, Urząd gminny	—	105	149	—	—	—	223	—	—	2	—	59	—	—	—	—	538
40	Jasień, u sołtysa	—	77	111	—	—	—	75	—	—	—	—	112	—	—	—	—	375

WYSTAWA PRASOWA POLSKA
NA MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE PRASY W PRADZE CZESKIEJ.

Wezwanie do wszystkich organów prasy polskiej.

W dniach od 12 do 18 grudnia r. b. odbędzie się w stolicy Czech pierwsza po wojnie międzynarodowa wystawa prasy.

Prasa polska zamierza wziąć udział w tym międzynarodowym pokazie, by dać wyraz swej żywotności i różnorodności pod każdym względem.

W związku z tem wszystkie organizacje i instytucje prasowe i dziennikarskie, a w pierwszym rzędzie Związek Wydawców dzienników i czasopism Rzplitej Polskiej w Warszawie, Związek Prasy Prowincjonalnej, Syndykat Dziennikarzy oraz Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie, wyłoniły z pośród swych przedstawicieli specjalny Komitet Organizacyjny wystawy prasy polskiej, który rozpoczął już czynności przygotowawcze do urządzenia pokazu prasy polskiej na wystawie w Pradze Czeskiej.

Pragnąc, by pokaz ten wypadł dla prasy polskiej jaknajwspanialej, Komitet postanowił zwrócić się do wszystkich istniejących w Polsce obecnie i dawniej wydawnictw prasowych oraz do wydawnictw polskich ukazujących się poza granicami Rzpltej Polskiej na całym świecie o wzięcie gremjalne udziału w wystawie.

W tym celu każde z wydawnictw prasowych w Polsce i każde z wydawnictw prasowych polskich zagranicą zarówno treści ogólnej, jak i specjalnych (urzędowych i nieurzędowych) winno nadesłać pod adresem Komitetu Wystawy Prasowej Polskiej (Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie, ul. Bracka Nr. 5 lub „Informacja Prasowa Polska" w Warszawie, ul. Nowy Świat Nr. 41) z dopiskiem „Egzemplarze wystawowe" najpóźniej w ciągu dni 10-ciu od daty niniejszego wezwania, nie później jednak niż do d. 2 grudnia r. b. po 2 egzemplarze ostatnich swych numerów lub zeszytów a nadto po 1 egzemplarzu numerów lub zeszytów lub ksiąg jubileuszowych, o ile je wydało w ciągu swego istnienia, jak również krótkie dane informacyjne o sobie, a mianowicie: datę założenia, nazwiska założycieli, redaktorów i wydawców, wysokość nakładu, zakres treści i t. p. (conajwyżej od 5 do 60 wierszy druku).

Pożądane byłoby, aby zwłaszcza czasopisma ilustrowane nadesłały swe zeszyty ozdobniejsze naweť dawniejsze. Niemniej pożądane jest nadesłanie ozdobnych prospektów i t. p.

Nadmienić należy, że od nadesłania numerów wystawowych przez wszystkie bez wyjątku dzienniki i gazety, oraz czasopisma (tygodniki, dwutygodniki, miesięczniki, kwartalniki i t. d.) zależeć będzie świetność liczebna i jakościowa pokazu prasy polskiej współczesnej na forum międzynarodowej wystawy prasy, oraz, że nadesłanie ich możliwie najszybsze ułatwi znacznie prace przygotowawcze Komitetu Wystawy.

Dlatego też Komitet uprasza wszystkie pisma o przedrukowanie niniejszego wezwania, oraz o zastosowanie się do wymienionych w niem życzeń.

W imieniu Komitetu
Przewodniczący, STANISŁAW JARKOWSKI. Członkowie Komitetu: PIOTR CHOYNOWSKI, M. P. MAGNUSKI, AL. MARKOWSKI, JÓZEF SIECIŃSKI.

Warszawa, d. 22.XI 1922 r.

Wezwanie do wszystkich instytucji i organizacji prasowych polskich.

W związku z powyższą odezwą Komitet Wystawy Prasowej Polskiej zwraca się do wszystkich organizacji i instytucji prasowych polskich o czynne współdziałanie w sprawie udziału ich członków w pracach Komitetu.

Jednocześnie Komitet zwraca się z uprzejmą prośbą o nadesłanie pod adresem Tow. Tow. Liter. i Dzienn. Polskich w Warszawie (Bracka 5) najpóźniej do d. 2 grudnia r. b. sprawozdań z działalności wszystkich organizacji zawodowych dziennikarskich i wszystkich instytucji prasowych, jak: wydziały, biura oraz ajencje prasowe i t. p. z podaniem dokładnem dat ich powstania, adresów i zakresu pracy w celu zobrazowania ich działalności w specjalnym dziale na wystawie prasy. *Komitet.*

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Ministerjum przemysłu i handlu projektuje wniesienie do przyszłego Sejmu szeregu ustaw z zakresu produkcji naftowej.

× W grudniu przybędzie delegacja łotewska do Warszawy w celu uregulowania ruchu kolejowego pomiędzy Polską a Łotwą.

× W krótkim czasie odbędzie się w Warszawie Zjazd wojewodów z kresów wschodnich.

× Prezesem klubu Wyzwolenia w Sejmie został Thugutt, a prezesem klubu Wyzwolenia w Senacie Stanisław Woźnicki, były nauczyciel ludowy z Lubrańca.

× W Paryżu zmarła po krótkiej chorobie córka Mickiewicza, Marja Górecka w 87 roku życia.

× W Poznaniu odbyło się walne zgromadzenie związku oficerów rezerwy. Na przewodniczącego został wybrany major rezerwy Chłapowski.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Na konferencji lozańskiej ustalono, że europejską granicą Turcji będzie rzeka Marica.

× Na czele misji bolszewickiej do Lozanny stanął Cziczerin i Mdiwani.

× Z Lozanny donoszą, że między Ameryką a Anglją niema rozdźwięków.

× Naftę w Mossulu mają wydo-

bywać: Stany Zjednoczone, Anglja i Francja.

× Zgromadzenie narodowe w Wiedniu uchwaliło układ o odbudowie Austrji.

× Burza na Bałtyku wyrzuciła na brzegi Helu motorowy żaglowiec gdański Hieronimus.

Na całej kuli ziemskiej.

Nie tylko Polska, ale każdy kraj europejski, a powoli i na drugiej pół kuli globu ziemskiego, a więc powoli cały świat zaczyna się dzielić na dwa zasadnicze obozy.

Z jednej strony narodowcy, skupiający się pod sztandarem wyzwolenia lub samoobrony interesów kraju z pod obcego jarzma lub obcych na niepodległość ojczyzny zamachów — z drugiej lewicowy wyraźni, lub niewyraźni socjaliści, którzy bądź powodowani złą wolą, bądź zaślepieni płytką zaciekłością klasową, są groźnem dla niezawisłości danego kraju niebezpieczeństwem.

Fakt, iż mimo wywieszenia różnych haseł społecznych, w każdym z tych obozów znajdują się zarówno „proletarjusze" jak i „burżuje", służy dowodem, że szablonowy podział na lewicę i prawicę, a tembardziej na przyjaciół i wrogów ludu, jest ciężkim błędem i podłym fałszem.

Na lewicy znajduje się nietylko mnóstwo zacofańców, ale cała najczarniejsza reakcja w komplecie i właśnie najwięksi kapitaliści kryją się tam za parawanem czerwonego sztandaru podszczuwając swych otumanionych towarzyszy przeciwko mniejszym posiadaczom, przeciwko często obdłużonym „abszarnikom" na paruset morgach, bo nawet przeciwko, inteligencji, znajdującej się w nielepszem położeniu od robotnika.

Niedaleko szukając, widzimy przecież w naszej PPS. i w NPR. takich bankierów i kapitalistów, jak np. pp. Diamand i dr. Wachowiak. Ale to nie przeszkadza bezmózgowym krzykaczom z tychże partji prawić bajek o dolarach chadeckich, o dolarach, o które tak gorliwie zabiegał właśnie czerwony towarzysz p. Moraczewski.

Jeżeli szukać istotnej różnicy pomiędzy lewicą a rzekomą prawicą, to znajdziemy ją w stosunku tych obozów do żydów. Pierwszy jest z nimi w dobrej komitywie, pozwala im nad sobą przewodzić, a drugi walczy z ich wewnętrzną robotą.

Tak było w Rosji. Tak jest u nas, we Francji, w Anglji, we Włoszech. Tak jest wszędzie, gdzie Mafja żydowska głębiej zapuściła swe korzenie, gdzie instynkt samoobrony zagrożonego przez nią społeczeństwa nie został przytłumiony przez niedorzeczną walkę klasową, gdzie sumień nie ujarzmiło złoto żydowskie.

Z żydami walczy, walczyć musi cały kulturalny świat. Ale nam Polakom nie wolno czekać na rezultat walki tej w innych krajach. My w niej przodować winniśmy.

Nie wolno nam też naśladować innych, sięgać niewolniczo po obce wzory.

Musimy zdobyć się na plan, na program własny, na czyn samodzielny. Bowiem nie gdzieindziej, ale właśnie w Polsce stoczy się największa w wojnie tej bitwa, która o przyszłości świata rozstrzygać będzie.

S. M.

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 30 listopada 1922 r.

Uroczystość św. Andrzeja, Apostoła.— Oprócz tego obchodzi Kościół św. pamiątkę następujących Świętych Pańskich: Św. Kastulusa i Eupreta, Męczenników: św. Maury i św. Justyny, Dziewic i Męczenniczek; św. Trojana, Biskupa; św. Konstancjusza i św. Zozyma Wyznawców.

Wypadki historyczne.

1700 Bitwa i klęska Rosjan pod Narwią.
1808 Zdobycie wąwozu Somosierra.

Wino węgierskie. Zarząd Zjednoczenia kapłanów »Unitas« sprowadził wagon czystego węgierskiego wina przedewszystkiem dla użytku mszalnego. Wino jest już na miejscu i wydawane będzie tylko beczkami. Beczki posiadają od 136 do 295 litrów. Litr wynosi loco Włocławek 5.000 mk. Księża, którzy poczynili zamówienia, raczą uiścić resztę należności za wino i zwrócić się po odbiór wina do ks. J. Kruszyńskiego. O ile do 20 grudnia całkowita należność za wino nie zostanie uiszczona, zarząd będzie się czuł zmuszony wino rozsprzedać osobom postronnym, aby uniknąć strat skutkiem płacenia wysokich procentów od pożyczonych pieniędzy. Pieniądze należy nadsyłać jaknajprędzej do Banku Kujawskiego na rachunek »Unitas«. Conto czekowe Banku w P. K. O. 60.179. Wino sprowadzone przez »Unitas« pochodzi ze zbiorów 1917 r. i w bardzo dobrym gatunku.

Pożyczka złota a urzędnicy. Władze skarbowe wydają urzędnikom państwowym pożyczkę złotą na kredyt do wysokości dwumiesięcznej pensji danego urzędnika. Suma ta ma być potrącona z powodów służbowych urzędnika w 6 ratach miesięcznych, poczynając od d. 1 stycznia 1923 roku. Urzędnicy bardzo chętnie nabywają pożyczkę złotą na tych warunkach.

Osobiste. Wiceprezydent miasta p. adw. Gadomski wyjechał w służbowym interesie do Warszawy.

Polowanie na dzika. Donoszą nam z Bachorzy, pow. Nieszawskiego że dnia 21 listopada panna Natalja Polanowska, polując na polach Bachorzy, spotkała dzika, którego zabiła dwoma celnemi strzałami. Zjawienie się dzika na Kujawach jest wielką rzadkością. W okolicznych lasach nigdzie dzików niema.

Komunikacja pomiędzy Włocławkiem a Płockiem z powodu gęstej mgły na Wiśle jest nader utrudniona. Przez trzy ostatnie dnie statek z Płocka do Włocławka nie przybył.

Zwyżka cen w cukierniach. Wobec ogólnie wzrastającej drożyzny właściciele cukierń podnieśli na kawie, herbacie i ciastkach cenę o 50 proc.

Zwyżka cen na papierosy. Od 1 grudnia urząd akcyzy ma podnieść cenę papierosów o 50 proc., tytoniu o 100 proc. Na skutek przewidzianej zwyżki kupcy, handlujący wyrobami tytuniowemi, poukrywali papierosy i tytoń.

Cena chleba. Z powodu podniesienia ceny mąki z 45.000 mk. na 48.000 mk. za worek podwyższono cenę chleba z 1.020 mk. na 1.080 mk. za 2 klg.

Zniżka podatku od węgla. Z mocą obowiązującą od 1 listopada weszło w życie rozporządzenie rady ministrów rozciągające na całą Rzeczpospolitą ustawę niemiecką o podatku od węgla. Na mocy tej ustawy wysokość podatku od wartości wzgl. cen węgla, obniża się dla węgla z kopalni Zagłębia Dąbrowskiego na 20 proc. dla innych kopalń wynosić będzie 12 proc.

Czyszczenie chodników. Pisaliśmy już o tem, że chodniki w naszem mieście są bardzo zanieczyszczone. Śnieg przed wielu domami nie jest zmiatany, tworzą się przeto wyboje, które utrudniają przejście.

Tragiczny wypadek. 28 listopada mieszkanka m. Kowala 43 letnia Rozalja Wojtczak, która jechała od stacji Czerniewice do Włocławka pociągiem, przybywającym na naszą stację o godz. 10 m. 24 wieczór, wpadła przez nieostrożność pod pociąg. Koła jednego z wagonów ucięły głowę ofiarze pośpiechu.

Z Magistratu. Prostuje się wzmiankę pomieszczoną w „Słowie Kujawskim" z dnia 28. b. m. Nr. 271 pod tytułem „Czy właściwe" gdyż przy nakładaniu sekwestru w kantorze jednej z fabryk przez egzekutora miejskiego w dniu 25 b. m. po zakomunikowaniu Magistratowi przez zarząd fabryki, iż odpowiednia kwota potrzebna jest na wypłaty robotnikom, natychmiast takowa z sekwestru została wyłączoną.

Postępowanie miejskich organów egzekucyjnych nie spotkało się z żadnym sprzeciwem i jako zgodne z obowiązującemi przepisami niczem nie zasłużyło na zarzut niewłaściwości.

KRONIKA POLICYJNA.

Lista pijaków. Piasecki Teofil, Dębiński Jan, Strzelecki Jan, Jądrowski Franciszek, Jędrzejewski Kazimierz, Lewandowski Mateusz, Lernacki Edward, Wawrzeniecki Michał, Kulpiński Wacław, Masłowski Jan, Szymanowski Józef mieszkańcy miasta Włocławka, zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej za pijaństwo.

Zaginął. Henryk Budzyński, lat 10, syn Juljana, zamiesz. w Magistracie, zabrał rodzicom 25.000 mk. i wyszedł niewiadomo dokąd. Ktoby wiedział cośkolwiek o zaginionym i mógł dać jakieś wskazówki, proszony jest zawiadomić Urząd Policyjny.

Pociągnięci do odpowiedzialności. Krygiera Jana, właściciela jadłodajni przy ul. Stodólnej № 3, pociągnięto do odpowiedzialności za hazardowe gry uprawiane w jego zakładzie.

— Cepel Annę i Antoniego Wyrwińskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej za zakłócenie spokoju publicznego.

Kradzież. Małas Józef, zamiesz. przy ul. Chmielnej, zameldował, że skradziono mu 180.000 mk.

TELEGRAMY.

6 wyroków śmierci na ministrów.

Jak Grecja karze sprawców swojej klęski.

ATENY, 28.11. Pat. Dziś rano zapadł wyrok w sprawie byłych ministrów b. gabinetu Gunarisa. Gunaris, Theotokis. Protopapadakis, Strados, Radianitis i Baltazzi zostali osądzeni na karę śmierci, Stratigos i Goudas— na ciężkie roboty bezterminowe, wojskowi zaś również na degradację. Niezależnie od tego Gunarisa skazano na grzywnę 200,000 drahm, Stratosa na 355,000 dr. Protepapadakisa na 500,000 dr., Baltazziego na 1 miljon dr., Theotokisa na 1 miljon dr., Goudasa na 200,000 dr. Egzekucja skazanych na karę śmierci wykonana została niezwłocznie.

Odezwa programowa nowego rządu greckiego.

ATENY, 28.XI (Pat). P. R. Nowy gabinet ogłosił deklarację programową, w której oświadcza, że zdaje sobie dokładnie sprawę z powagi odpowiedzialności za sytuację obecną. Program zapowiada, iż rząd użyje wszelkich sił w celu obrony praw Grecji oraz dla organizacji armji, uzdrowienia urzędów publicznych, ochrony słusznych interesów klas pracujących. Wreszcie przedsięwzięcie odpowiednich środków przeciwko niedozwolonej spekulacji. Rząd dążyć będzie również do rozmieszczenia uchodźców w czasie jaknajszybszym. Deklaracja rządowa wyraża w końcu nadzieję, iż cały naród heleński współpracować będzie z rządem w sprawach powyższych.

Wyrok śmierci wykonano.

ATENY, 28.XI. (Pat). Havas. Wszystkie osoby, skazane na karę śmierci za zdradę stanu, zostały wczoraj stracone.

Protest Anglji.

LEAFIELD, 28.11 PAT.—P. R.— Wobec dokonania wyroku na 6-ciu ministrach i oficerach greckich, poseł angielski zażądał od władz greckich paszportu, zaznaczając, że według instrukcji swego rządu musi opuścić stolicę Grecji. Poseł wyjeżdża dziś w nocy do Lozanny, gdzie złoży raport lordowi Curzonowi.

Prasa angielska jak „Daily Express". "Evening News" etc., komentując wykonanie wyroku śmierci na 6-ciu ministrach greckich, podkreśla ten, tak wybitnie niehumanitarny czyn, który niewątpliwie nie pozostanie bez poważnych skutków.

Jak Litwini traktują mniejszości narodowe.

KOWNO 28.11 (Pat) „Dzień Kowieński" ogłasza wywiad swego korespondenta z posłem polskim na sejm kowieński Wołkowickim, któremu odebrano w sejmie kowieńskim głos, gdy chciał złożyć deklarację Koła Polskiego. Poseł Wołkowicki wskazał w swej mowie na pozbawienie mniejszości narodowych 10 mandatów i zażądał od głównej komisji wyborczej odwołania jej uchwały. W tym momencie przewodniczący przerwał posłowi przy nieustannych krzykach posłów litewskich i odebrał mu głos. Poseł Wołkowicki opuścił wskutek tego salę obrad.

RYNEK PIENIĘŻNY.

Usposobienie dla walut zagranicznych mocne i zwyżkowe. Marki niemieckie słabiej.

	gotówka
Londyn	77.000—77.100
New-York	17.050—17.100—16 800
Estonja	895
	czeki
Belgja	1.116—1.114—1.130
Berlin	1.97 1/2—2.07 1/2—2.00
Gdańsk	2.00—2.05—2.00
Chrystjanja	3.190
Holandja	6.750—6.720
Londyn	76.500—77.100—77.150
New-York	17.050—17.100—16.875
Paryż	1.207.50—1.210—1.204
Praga	530—542.50—540
Szwajcarja	3.190—3 200
Wiedeń	24.50
Włochy	817.50

Różne.

Ślub Wilhelma II.

Zawiodły się bardzo rzesze fotografów i korespodentów pism amerykańskich, francuskich, angielskich, holenderskich i duńskich, które od dni kilku zapełniały wioskę Doorn w oczekiwaniu ślubu b. cesarza Wilhelma II z księżną Carolath z domu ks. Reuss.

I deszcz ulewny, i ścisłe zarządzenia władz, przy podstępach, użytych przez uczestników uroczystości dla uniknięcia objektywów aparatów fotograficznych sprawiły to, że fotografowie musieli zadowolić się fotografowaniem samochodów, w których siedzieli goście i świadkowie ślubu, a dziennikarze — wysłuchaniem sprawozdania, udzielonego im przez adjutanta cesarskiego.

Jako świadkowie ślubu cywilnego, który odbył się w domku, wzniesionym przez b. cesarza przy wejściu do parku, otaczającego zamek Doorn, a przeznaczonego dla portjera, stawili się: hr. von Linden, gubernator Utrechtu, w imieniu królowej holenderskiej; von Sandenburg, sekretarz holenderskiego ministerjum spraw zagranicznych; hr. Bentinch, przyjaciel osobisty b. cesarza; jenerał von der Goltz, który przyjął obywatelstwo holenderskie; burmistrz Amerongenu i burmistrz Doornu.

Wilhelm II miał na sobie jeneralski mundur polowy z orderem Johannitów i wstęgą pomarańczową orderu Reuss, narzeczona zaś jego — suknię aksamitną koloru »mauve«, ozdobioną koronkami, duży kapelusz czarny z egretą czaplą, naszyjnik z drogocennych kamieni kolorowych i zarzutkę gronostajową.

Dokonywujący ślubu cywilnego burmistrz Doornu zadał po niemiecku b. cesarzowi i jego narzeczonej zwykłe pytania urzędowe, a gdy odpowiedzieli potakująco, przemówił do nowożeńców, tytułując oboje „ich cesarskiemi mościami”, poczem podpisano akt ślubny. B. cesarz podpisał się: »Wilhelm II«, a jego małżonka: »Księżna Reuss«.

Choć z domku portjera do zamku jest zaledwie kilkadziesiąt kroków, uczestnicy uroczystości wsiedli do samochodów ze spuszczonemi u okien firankami, narażając na przykry zawód fotografów, oczekujących cierpliwie przed kratami, otaczającemi park zamkowy.

W przedsionku zamkowym, zamienionym na kaplicę, ślubu kościelnego udzielił nowożeńcom b. kapelan dworski z Poczdamu, dr. Vogel, po ceremonji zaś religijnej odbyło się w wielkiej jadalni zamkowej śniadanie, w którem uczestniczyło 26 osób, a śród nich brat b. cesarza, ks. Henryk pruski w mundurze wielkiego admirała floty niemieckiej; były następca tronu w mundurze jenerała czarnych huzarów gdańskich i obie siostry Wilhelma II.

Jedyny toast podczas tego śniadania wniósł ks. Henryk pruski, kończąc go okrzykiem za zdrowie »ich cesarskich mości«.

O godz. 1-ej po południu goście zaczęli opuszczać zamek.

Korespondenci pism zagranicznych zamierzali opuścić Doorn samolotami, ale władze holenderskie w obawie, aby lotnikom nie zachciało się krążyć nad zamkiem i parkiem nie pozwoliły na odlot aeroplanów.

OGŁOSZENIA DROBNE.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . o godz. 3.25
osobowy „ . . „ „ 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:

osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . „ „ 3.54
kurjer poznański . . „ „ 4.28
osobowy bydgoski . . „ „ 7.41
osobowy gdański . . „ „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . o godz. 14.05.

REDAKTOR: KS JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.